

Jerzy Szymik

Życie i działalność muzykologiczna ks. Roberta Gajdy (1890–1952)

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 43/2, 368-383

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. KRZYSZTOF KMAK

Katowice

ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ MUZYKOLOGICZNA KS. ROBERTA GAJDY (1890–1952)

19 czerwca 2009 r. papież Benedykt XVI zainauguował Rok Kapłański. Patronem tego Roku był św. Jan Maria Vianney, proboszcz z Ars, którego 150. rocznicę śmierci obchodziliśmy w tym czasie. Na początek tego Roku, w czasie audiencji 1 lipca 2009 r., papież przypomniał, zawarte już w dokumentach Soboru Watykańskiego II oraz w kolejnych dokumentach Stolicy Apostolskiej, podstawowe zadanie każdego kapłana: „Kapłani mogą w pełni realizować swoją misję przez głoszenie Słowa i sprawowanie sakramentów”. Niemniej istotna jest także działalność naukowa i dydaktyczna wielu kapłanów. Często traktuje się ją tylko jako dodatek do kapłaństwa, a przecież także ten wymiar kapłańskiej aktywności jest bardzo ważny i przyczynia się do ubogacenia całej wspólnoty Kościoła.

Świadectwem połączenia kapłaństwa oraz pasji naukowych była działalność ks. Roberta Gajdy (1890-1952), śląskiego duszpasterza, muzykologa i kompozytora, którego 120. rocznica urodzin przypada także w Roku Kapłańskim. W niniejszym artykule przedstawimy biografię oraz zarys działalności duszpasterskiej, dydaktycznej, muzykologicznej i kompozytorskiej tego księdza¹.

1. Dzieciństwo i początki edukacji

Ksiądz Robert Gajda urodził się w Lipinach na Górnym Śląsku 28 maja 1890 r. Jego rodzice – Józef i Petronela z domu Matulla² – mieszkali tam przez pewien czas, a później przenieśli się do Świętochłowic, gdzie ojciec ks. R. Gajdy pełnił posługę kościelną. Tam też rozpoczęła się jego edukacja muzyczna, ponieważ często przesiadywał na chórze, gdzie miejscowy organista Neumann wprowadzał go w arkana muzyki organowej³.

¹ Całokształt działalności ks. R. Gajdy na tle ówczesnej kultury muzycznej Górnego Śląska opisano już w pracy mgr. Por. K. Kmak, *Działalność organoznawcza, dydaktyczna i kompozytorska ks. Roberta Gajdy (1890-1952)*, mps w Bibliotece Instytutu Muzykologii KUL, Lublin 2004.

² Por. A. Reginek, *Gajda Robert*, w: *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej. 1922-2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 88.

³ Por. *Zur deutschen Uhraufführung des Oratoriums „Johannes der Täufer” von Robert Gaida*, *Der oberschlesische Kurier* 77,19 (1925), s. 3.

Po ukończeniu szkoły elementarnej dwunastoletni Robert rozpoczął naukę w gimnazjum ojców werbistów w Nysie. W 1908 r. przeniósł się do znanego wówczas zakładu naukowego Missionshaus St. Gabriel w Mödling pod Wiedniem⁴, prowadzonego przez werbistów. Po maturze studiował teologię na wydziale teologicznym uniwersytetu w Pradze. Tam po raz pierwszy uczestniczył w systematycznych wykładach z muzyki kościelnej. W jego życiorysie zamieszczonym w aktach personalnych znajdujemy informację, że „studiował muzykę prywatnie, a potem razem z naukami teologicznymi w Pradze”⁵. Właśnie w tym czasie zwrócił uwagę na utalentowanego studenta opat benedyktynów z opactwa Emmaus pod Pragą – o. Alban Schachleiter⁶. Jako wybitny znawca muzyki kościelnej i zwolennik tradycyjnej liturgii zachęcał zdolnego alumna do głębszego studium chorału gregoriańskiego. W 1914 r. Gajda z bardzo dobrymi wynikami zakończył edukację na Uniwersytecie Praskim⁷.

2. Początki pracy duszpasterskiej i dalsze studia muzyczne

12 lipca 1914 r. Robert Gajda przyjął święcenia kapłańskie z rąk abp. Franciszka Kordaca w Pradze⁸. Pierwszą placówką duszpasterską młodego księdza była parafia w Asch (obecnie Aš) w diecezji praskiej – pracę rozpoczął niespełna miesiąc przed wybuchem I wojny światowej. W 1917 r. został przeniesiony do byłego Hrabstwa Kłodzkiego i duszpasterzował w Ludwigsdorf⁹ (obecnie Ludwikowice Kłodzkie) oraz w Altwilmsdorf (obecnie Stary Wielisław). Wiązało się to z przejściem z diecezji praskiej na teren diecezji wrocławskiej. Stąd bowiem bliżej było do Jastrzębia, gdzie mieszkał jego ojciec – emerytowany górnik¹⁰.

Po I wojnie światowej ks. R. Gajda pracował w kilku parafiach w Sudetach, m.in. w Międzylesiu¹¹. Już jako wikariusz odbywał studia kontrapunkcyjne w Państwowym Konserwatorium we Wrocławiu¹². Tam pod kierunkiem profesorów:

⁴ Por. Archiwum Archidiecezji Katowickiej [dalej: AAK], Akta Personalne [dalej: AP], sygn. 177, *Kopia świadectwa z Missionhaus St. Gabriel z 10.06.1910 r.*

⁵ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Maszynopis życiorysu ks. Roberta Gajdy.*

⁶ Alban Schachleiter, urodzony w 1860 r. Był opatem w Emmaus w latach 1891-1920. Do roku 1929 kierował założoną przez siebie szkołą chorału gregoriańskiego. Końcowe lata przeżył w Bawarii, zmarł w 1937 r. w Bad Aibling. Por. A. Weissenböck, *Sacra Musica. Lexikon der katholischen Kirchenmusik*, Klosterneuburg bei Wien 1937, s. 347.

⁷ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Absolutorium ukończenia Karl-Ferdinands Universität in Prag z dnia 2 czerwca 1914 r.*

⁸ Por. *Gajda Robert*, w: R. Hanke, *Słownik polskiego śpiewactwa Górnego Śląska od Wiosny Ludów do przełomu tysiącleci*, Katowice 2001, s. 125.

⁹ Niektóre źródła podają także miejscowość Charbielin, która w wersji niemieckiej także nazywana była Ludwigsdorf. Jednakże ta miejscowość nie należała do Hrabstwa Kłodzkiego. Por. E. Poloczek, *Gajda Robert*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater i inni, Katowice 1996, s. 108-109.

¹⁰ Por. *Śp. ks. Robert Gajda*, Gość Niedzielny [dalej: GN] 6,29 (1952), s. 139.

¹¹ Por. A. Steuer, *Gajda Robert*, w: *O duszę polską. Wystawa historyczna o działalności duchowieństwa śląskiego w XIX i XX w.*, red. J. Lipińska-Murzyn, Katowice 1991, s. 50.

¹² Por. *Śp. Ks. Robert Gajda*, s. 139 oraz *Zgon kapłana kompozytora*, Nasza Droga 6,26 (1952), s. 87.

Lilgego, Buchala¹³ i Voelkla uczył się sztuki instrumentacji. Przedmiotem specjalnych studiów ks. R. Gajdy była twórczość Bacha, Regera i R. Straussa. Profesor Lilge zachęcał go do napisania opery lub oratorium, jednakże ks. R. Gajda rozpoczął swoją twórczość od komponowania mszy cyklicznych, z których pierwsza była poświęcona kultowi św. Michała. W tym samym okresie podjął się także orkiestracji kilku kompozycji Beethovena, Regera i Griega, skomponował też szereg pieśni kościelnych i świeckich¹⁴. Studia ukończył w 1922 r. i już wtedy rozwinął szeroką działalność kompozytorską, specjalizując się w muzyce kościelnej¹⁵.

W styczniu 1924 r. ks. R. Gajda chciał przenieść się z byłego Hrabstwa Kłodzkiego do Administracji Apostolskiej Górnego Śląska. Swoje pragnienie wyraził w prośbie do Administratora Apostolskiego – ks. A. Hlonda. Pisał w niej m.in.: „Jak rodzonemu Górno-Ślązakowi jest moje życzenie serca, jak ksiądz pracować między rodakami w ojczyźnie. (...) Mam rodziców w Jastrzębiu i wszystkich krewnych na Górnym Śląsku polskim. Obiecywam być zawsze dobrym, sumiennym i nieskazitelnym księdzem”¹⁶. Na arkuszu widnieje krótka adnotacja kard. Hlonda: „Przyjmuje się – Hl.”. W ten sposób – po otrzymaniu stosownych dekretów arcybiskupa Pragi Franciszka Kordaca¹⁷ i Administratora Apostolskiego Augusta Hlonda¹⁸ – ks. R. Gajda znalazł się na terenie Górnego Śląska.

Z dniem 1 kwietnia 1924 r. ks. R. Gajda objął stanowisko wikariusza w kościele pw. św. Jadwigi w Królewskiej Hucie¹⁹. Tu właśnie, 23 października 1924 r. ukończył swoje najwybitniejsze dzieło – oratorium *Św. Jan Chrzyciel*²⁰, które rozpoczął komponować już w czasie pobytu w parafii w Altwilmsdorf²¹.

Obok wielkiego zaangażowania w życie muzyczne, ks. R. Gajda prowadził normalną działalność duszpasterską. W latach 1925–1926 był wikarym w Lublińcu²²,

¹³ Hermann Buchal, urodzony 17 stycznia 1884 r. w Paczkowie, dyrektor Śląskiego Konserwatorium we Wrocławiu. Komponował utwory świeckie i religijne, m.in.: msze, offertoria, litanie, oratoria oraz opracowanie muzyczne psalmów – „Der schlesische Psalter”. Por. A. Weissenbäck, *Sacra Musica*, s. 47; R. Pośpiech, *Znaczenie Konserwatorium Muzycznego Tomasza Cieplika dla rozwoju muzyki kościelnej na Górnym Śląsku*, w: *Kształcenie muzyków kościelnych na Śląsku*, red. R. Pośpiech, Opole 1997, s. 171.

¹⁴ Por. *Śp. Ks. Robert Gajda*, s. 139; *Zgon kapłana kompozytora*, s. 87.

¹⁵ Por. *Św. Jan Chrzyciel. Program koncertu oratorium*, Katowice 1939, s. 4.

¹⁶ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Rękopis prośby ks. Roberta Gajdy o przeniesienie do Administracji Apostolskiej Górnego Śląska z dnia 14 stycznia 1924 r.*

¹⁷ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Dekret Arcybiskupa Pragi Franciszka Kordaca przenoszący ks. Roberta Gajdę do Administracji Apostolskiej Górnego Śląska z dnia 30 stycznia 1924 r.*

¹⁸ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Dekret Administratora Apostolskiego ks. Augusta Hlonda przyjmujący ks. Roberta Gajdę do Administracji Apostolskiej Górnego Śląska z dnia 13 marca 1924 r.*

¹⁹ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Nominacja na stanowisko wikariusza parafii św. Jadwigi w Królewskiej Hucie z dnia 13 marca 1924 r.*; G. Kusze, *Duszpasterstwo w parafii św. Jadwigi w Chorzowie w okresie międzywojennym*, Katowice 1986, mps w Bibliotece WTL UŚ, s. 87; *Przeniesieni*, Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego 15 (1924), s. 80.

²⁰ Por. Adnotacja zamieszczona na końcu partytury utworu.

²¹ Por. *Zur deutschen Uhraufführung...*, s. 3.

²² Por. AAK, AP, sygn. 177, *Prośba o zwrot kosztów przeprowadzki z Królewskiej Huty do Lublińca z dnia 21 lutego 1925 r.*; *Przeniesieni*, Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego 26 (1925), s. 143.

następnie od września 1926 był katechetą w Miejskim Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczym w Katowicach, a od 10 grudnia 1929 r. do czerwca 1931 r. pełnił obowiązki katechety w Miejskim Gimnazjum Męskim im. M. Kopernika w Katowicach²³. Zachował się również dyplom ks. R. Gajdy z egzaminu na katechetę w szkołach średnich ogólnokształcących, który złożył – z wynikiem dobrym – dnia 4 lutego 1931 r. w Krakowie²⁴. Stale też doskonalił swój warsztat muzyczny – pogłębiał znajomość chorału gregoriańskiego podczas dwóch wyjazdów: do Rzymu (w roku 1927)²⁵ oraz do Klosterneuburg i St. Gallen (w roku 1929)²⁶.

W czerwcu 1928 r. ks. Robert Gajda „w uznaniu gorliwej pracy kapłańskiej i wobec zasług w zakresie muzyki kościelnej” otrzymał prawo noszenia kołnierza proboszczowskiego²⁷. W lutym 1930 r. doceniono także wielkie zasługi ks. Roberta Gajdy na polu pielęgnowania muzyki kościelnej. Został on uhonorowany odznaczeniem papieskim – Złotym Krzyżem „Pro Ecclesia et Pontifice”²⁸.

3. Proboszcz w Welnowcu

27 sierpnia 1931 r. ks. Robert Gajda otrzymał instytucję kanoniczną na proboszcza parafii pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Welnowcu²⁹ (obecnie dzielnica Katowic). Tam prowadził intensywną pracę duszpasterską, ale mógł również w dalszym ciągu kształcić muzyków kościelnych dla diecezji. Można odnaleźć informację, że w tym czasie pełnił także funkcję diecezjalnego duszpasterza organistów³⁰. Zachował się opis szczególnie podniosłego przebiegu uroczystości powitania nowego proboszcza: „Przywitanie ks. Gajdy który przybył z ks. dziekanem Kubisem, nastąpiło przez Zarząd Parafialny przy bramie triumfalnej. Następnie

²³ Por. *Zgon kapłana kompozytora*, s. 87; AAK, AP, sygn. 177, *Prośba o zwrot kosztów przeprowadzki z Lublińca do Katowic (ul. Kilińskiego 40) z dnia 19 stycznia 1927 r.*; A. Reginek, *Gajda Robert*, w: *Słownik biograficzny duchowieństwa...*, s. 89.

²⁴ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Dyplom złożenia przez ks. Roberta Gajdę egzaminu kwalifikacyjnego na katechetę w szkołach średnich z dnia 4 lutego 1931 r.*

²⁵ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Prośba o ulgowy paszport i pozwolenie na wyjazd do Rzymu celem studium muzyki kościelnej z dnia 24 maja 1927 r.*; *Gajda Robert ks.*, w: G. Mizgalski, *Podręczna encyklopedia muzyki kościelnej*, Poznań 1959, s. 163; J. Bauman-Szulakowska, *Polska kultura muzyczna na Śląsku Górnym i Cieszyńskim w latach 1922-1939. Próba syntezy*, Katowice 1994, s. 121.

²⁶ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Prośba o ulgowy paszport na wyjazd w celach osobistych i zawodowych (muzyka i śpiew gregoriański) do Klosterneuburg (Austria) i St. Gallen (Szwajcaria) z dnia 8 czerwca 1929 r.*; *Śp. Ks. Robert Gajda*, s. 139.

²⁷ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Pismo udzielające prawa noszenia kołnierza proboszczowskiego, podpisane przez wikariusza Generalnego ks. Kasperlika z dnia 15 lutego 1928 r.*; *Kołnierz proboszczowski*, *Wiadomości Diecezjalne* [dalej: WD] 3,3 (1928), s. 22.

²⁸ Por. *Odnaczenia z okazji złotego jubileuszu Ojca św.*, GN 7,6 (1930), s. 12; *Nominacje i odznaczenia*, WD 5,2 (1930), s. 47.

²⁹ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Pismo do ks. Dziekana Kubisa powiadamiające o instytucji ks. Roberta Gajdy na probostwo Welnowiec z dnia 21 lipca 1931 r.*; *Personalia. Instytucje kanoniczne*, WD 8,6 (1931), s. 100; *Instytucje kanoniczne*, GN 8,36 (1931), s. 10.

³⁰ Por. J. Mandziuk, *Gajda Robert*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, t. 5, s. 419.

wprowadzono nominata przy dźwiękach orkiestry policyjnej i śpiewie: «Kto się w opiekę» do kościoła, przed którym zostały mu wręczone klucze kościelne przez ks. Dziekana. W ślicznie oświetlonym i przyozdobionym kościele po przepisanych modlitwach i złożeniu przysięgi przed ks. dziekanem przejął ks. prof. władzę nad kościołem i parafią. Teraz wstępuje nowy proboszcz na ambonę i wygłasza wstępne kazanie do swoich parafian w języku polskim i niemieckim. Po kazaniu odprawił ks. Proboszcz uroczystą Mszę św., w czasie której śpiewał Chór Katedralny ze współdziałaniem orkiestry policyjnej pod batutą p. Jakaca w zastępstwie ks. prof. i terazniejszego proboszcza Gajdy, który Chórem Katedralnym kieruje i nadal kierować przyrzekł. W końcu odśpiewali wpieryw parafianie dwie zwrotki «Ciebie Boże Wielbimy» zaś Chór Katedralny odśpiewał wspaniałe «Te Deum» Grubera przy asyście orkiestry, poczem odprowadzono ks. Proboszcza w procesji do plebanji, gdzie poszczególne delegacje złożyły mu powinszowania³¹.

Ks. R. Gajda dotrzymał słowa i nadal kierował Chórem Katedralnym. Już kilka miesięcy później chór ten reprezentował Polski Związek Chórów Kościelnych Diecezji Katowickiej na II Wszechpolskim Kongresie Muzyki Religijnej, który odbył się w dniach 22 i 23 listopada 1931 r. w Krakowie³².

4. Okres okupacji i czas odzyskania wolności

Po agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę w 1939 r., znaczna część terytorium państwa polskiego została wcielona do Rzeszy. Województwo śląskie łącznie z częścią województwa krakowskiego i kieleckiego wcielono do *Provinz Schlesien* jako tzw. Regencję Katowicką³³. Okupanci zaczęli realizować program zagłady narodu polskiego. Kościół na Śląsku jako ostoja polskości tych terenów był szczególnie prześladowany przez okupantów.

Z tego okresu posiadamy niewiele informacji o ks. R. Gajdzie. Nadal był cenionym znawcą muzyki – często pytano go np. o miejsca, w których mogliby kształcić się organiści. Zachowało się pismo ks. R. Gajdy z informacją, że w diecezji nie ma szkoły organistowskiej. Wymienione są szkoły istniejące poza diecezją – w Bytomiu, Ratyźbonie, Wiedniu i w Berlinie–Charlottenburgu³⁴. Dopiero najnowsze źródła³⁵ oraz możliwość skorzystania z Akt Personalnych ks. R. Gajdy rzuciły nieco więcej światła na ten etap jego życia.

³¹ *Z życia naszych parafii*, GN 8,32 (1931), s. 14.

³² Por. *II Wszechpolski Kongres Muzyki Religijnej w Krakowie*, GN 8,47 (1931), s. 8; *Kongres Muzyki Kościelnej w Krakowie 22-23. XI. br.*, WD 8,6 (1931), s. 99.

³³ Por. E. Wichura-Zajdel, *Z dziejów duchowieństwa śląskiego w czasie wojny (1939-1945)*, Warszawa 1968, s. 7.

³⁴ Por. R. Gołąb, *Kształcenie organistów w diecezji katowickiej*, Kraków 1978, mps w Bibliotece WTL UŚ, s. 28; AAK, Akta Rzeczowe [dalej: ARz], *Organistowstwo, Pismo ks. Roberta Gajdy z dnia 9 maja 1940 r.*

³⁵ Por. *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939-1956 w dokumentach*, opr. K. Banaś, A. Dziurok, Katowice 2003.

Działalność muzyczna musiała zejść na plan dalszy, ponieważ ks. R. Gajda nie mógł pozostać obojętny na cierpienia rodaków, zwłaszcza na trudne doświadczenia swych współbraci kapłanów, którzy często byli represjonowani przez Niemców.

Zachowały się informacje m.in. o tym, że wraz z ks. J. Schubertem wystosował petycję do władz w sprawie uwolnienia z obozu koncentracyjnego proboszcza parafii Mariackiej w Katowicach – wybitnego duszpasterza, ks. Emila Szramka³⁶.

Pookupacyjne prześladowania niektórych Ślązaków stały się również udziałem ks. R. Gajdy. Plebania parafii w Wełnowcu mieściła się w gmachu Spółki Akcyjno-Węglowej. Mieszkali tam też wysoko postawieni Niemcy, po ich ucieczce w jednej z komórek znaleziono stację nadawczą. To pociągnęło za sobą tragiczne skutki, ponieważ ks. R. Gajda 20 marca 1945 r. został aresztowany przez wojska radzieckie pod fałszywym zarzutem uruchomienia własnej radiostacji³⁷.

Chociaż bardzo szybko zareagowali przedstawiciele Kurii Diecezjalnej³⁸ oskarżono jednak ks. R. Gajdę o współpracę z okupantem i osadzono w okrutnym więzieniu dla inteligencji w Mysłowicach³⁹. Tam torturami usiłowano go zmusić do przyznania się do winy. Zachowały się także informacje, że ks. R. Gajda przebywał w obozie karnym w Sosnowcu Radosze⁴⁰. Ówczesne władze bardzo nieprzychylnie reagowały na kolejne interwencje biskupów. Mimo kilku pism kierowanych do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego oraz do Prokuratora⁴¹, ks. R. Gajda został tylko przeniesiony do więzienia w Wełnowcu. Dopiero, gdy zachorował na tyfus i częściowo utracił wzrok, został odesłany do szpitala więziennego⁴² w Wełnowcu.

Po kilku miesiącach zaczął odprawiać Mszę św., w czasie której ministrantem był często Karol Wollnik⁴³. Z jego wspomnień wiadomo, że ks. R. Gajda napisał

³⁶ Ks. Emil Szramek (1887-1942), ukończył szkołę powszechną w Tworkowie i gimnazjum w Raciborzu. Wyświęcony we Wrocławiu w roku 1911. Pełnił obowiązki wikarego w Miechowicach, Tychach, Zaborzu i Mikołowie. W 1914 r. obronił pracę doktorską z historii: *Das Kollegiatstift zum hl. Kreuz in Oppeln*. Był pierwszym kanclerzem Administracji Apostolskiej dla polskiej części Górnego Śląska oraz prezesem Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku. W 1940 r. aresztowany, osadzony w obozie koncentracyjnym w Dachau i tam zamordowany. Por. J. Wycisło, *Szramek Emil Michał*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa...*, s. 418-420. Wraz z pozostałymi 108 męczennikami II wojny światowej został beatyfikowany 13.06.1999 r.

³⁷ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Odręczna notatka o aresztowaniu ks. Roberta Gajdy z dnia 20 marca 1945 r.*, *Pismo upoważniające ks. Szczepana Rożka do kierowania parafią w Wełnowcu*, w związku z aresztowaniem ks. Roberta Gajdy z dnia 20 marca 1945 r.; *Represje wobec duchowieństwa...*, s. 29.

³⁸ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Pismo Kurii Diecezjalnej do Aleksandra Zawadzkiego, Wojewody Śląsko-Dąbrowskiego z prośbą o zwolnienie ks. R. Gajdy z więzienia (w załączniku akta sądowe i zeznania świadków) z dnia 30 marca 1945 r.*; *Represje wobec duchowieństwa...*, s. 121.

³⁹ W nocie biograficznej podanej przez A. Steuera jest nieściśła informacja o uwięzieniu ks. R. Gajdy w Wełnowcu. Por. A. Steuer, *Gajda Robert*, s. 50.

⁴⁰ Por. A. Reginek, *Gajda Robert*, w: *Słownik biograficzny duchowieństwa...*, s. 89.

⁴¹ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Prośba Kurii Diecezjalnej do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego o wznowienie postępowania sądowego i ponowne zbadanie sprawy ks. Roberta Gajdy z dnia 16 lipca 1945 r.*; *Prośba do Prokuratora Specjalnego Sądu Karnego w Katowicach o przyspieszenie sprawy ks. Roberta Gajdy z dnia 8 września 1945 r.*

⁴² Por. A. Steuer, *Gajda Robert*, s. 50.

⁴³ Ks. Karol Wollnik (1934-1990), urodził się w Siemianowicach Śl., wyświęcony w Katowicach w 1957 r. Był wikarym w Chorzowie i w Lublińcu, a proboszczem w Sadowie i w Katowicach

wiersz *Dziesięć tygodni w obozie*, a matce ks. K. Wollnika skarżył się: „To jest straszne, jeśli się niewinnie cierpi...”. Ks. K. Wollnik był ministrantem parafii w Welnowcu, a w ostatnich latach życia ks. Roberta Gajdy stał mu towarzyszył. Kapłan ten opowiadał, że na terenie Welnowca był obóz jeniecki, w którym ks. R. Gajda pełnił posługę duszpasterską. W obozie byli więzieni Francuzi, Rosjanie, Anglicy – na pogrzebach ks. R. Gajda przemawiał do nich w ich ojczystych językach. Był miłośniwy, ale też sprawiedliwy – współczuł przetrzymywanym w niewoli (często całym rodzinom), ale zdecydowanie potępiał lenistwo, ostrzegając, że leniów nie dopuści do Komunii św.

Więźniowie szczególnie przez niego napiętnowani po wyzwoleniu mścili się fałszywymi zeznaniami – twierdzili, że sprzyjał Niemcom. Dorzucali też inne kłamstwa: że znęcał się nad polskimi dziećmi, że zamiast pozdrowienia „Szczęść Boże” mówił „Heil Hitler” itp. Faktem jest, że na Volksliście ks. R. Gajda był zaliczany do drugiej grupy. Sprawę Volkslisty należy jednak rozpatrywać w szerszym kontekście. Wiadomo, że bp Stanisław Adamski również miał wątpliwości odnośnie do tej kwestii – radził Ślązakom wpisywanie narodowości niemieckiej, choć sam na tzw. „palcówce” wpisał narodowość polską⁴⁴. Skierował w tej sprawie odpowiednie pisma do Stolicy Apostolskiej i rządu gen. Sikorskiego w Londynie. Na podstawie wypowiedzi tych instytucji⁴⁵ zezwolił na wpisywanie się na niemiecką listę narodowościową, nikogo jednak do tego nie zmuszał.

Po wojnie sprawa Volkslisty długo jeszcze była problemem dyskusyjnym. Tymczasowy Rząd Polski uznał przypisanych do pierwszej i drugiej grupy za Niemców, wielu aresztowano i zamknięto w obozach. Zamiast ratować Polaków, skazywano ich na najcięższe kary. Dochodziło do wielu nadużyć, a zasądzeni nie mieli żadnego prawa odwołania⁴⁶. Dlatego nawet w czasie leczenia ks. R. Gajdy pojawiały się wobec niego niesłuszne podejrzania o współpracę z okupantem – zachowało się pismo wyrażające prośbę o usunięcie go ze szpitala w Welnowcu⁴⁷. Gdy więc stan zdrowia kapłana nieco się poprawił, został on przeniesiony do szpitala prowadzonego przez Zgromadzenie Sióstr Św. Elżbiety, na ulicy Warszawskiej w Katowicach⁴⁸. Tu operowano go na kamienie żółciowe. Operacja przebiegła pomyślnie. Ponownie podjęto również w tym czasie bardziej skuteczne próby

cach-Zawodziu. Zmarł w Wiedniu. Por. *Schematyzm Archidiecezji Katowickiej 1993*, red. R. Brom i inni, Katowice 1993, s. 657.

⁴⁴ Por. R. Rak, *Bp Stanisław Adamski i tzw. Niemiecka Volkslista, jej uwarunkowania przedokupacyjne i okoliczności pookupacyjne*, w: *Biskup Stanisław Adamski, Duszpasterz okresu wojny i okupacji (1939-1945)*, red. J. Myszor, Katowice 1994, s. 49.

⁴⁵ Stanowisko Stolicy Apostolskiej wyrażało się tym, że bp może radzić Polakom podpisywanie Volkslisty, a rząd londyński kilkakrotnie ogłaszał przez radio BBC, że Polacy na Śląsku mogą podpisywać Volkslistę. Por. R. Rak, *Biskup Adamski a Volkslista*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 18 (1985), s. 266.

⁴⁶ Por. S. Adamski, *Pogląd na rozwój sprawy narodowościowej w wojew. śląskim w czasie okupacji niemieckiej*, Katowice 1946, s. 28-29.

⁴⁷ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Protest Naczelnika Gminy w związku z pobylem ks. Roberta Gajdy w szpitalu więziennym w Welnowcu z dnia 7 stycznia 1946 r.*

⁴⁸ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Pismo Kurii Diecezjalnej w sprawie pokrycia kosztów leczenia ks. Roberta Gajdy w szpitalu ss. Elżbietanek w Katowicach z dnia 21 maja 1946 r.*

oczyszczenia ks. R. Gajdy z fałszywych oskarżeń⁴⁹. Dlatego mógł on opuścić szpital i powrócić do duszpasterstwa.

5. Okres stalinowski

21 sierpnia 1946 r. ks. Robert Gajda otrzymał nominację⁵⁰, a 1 września 1946 r. dekret do parafii pw. św. Mikołaja w Borowej Wsi⁵¹. Jego stan zdrowia był nadal bardzo ciężki. Może o tym świadczyć kierowana do Kurii Diecezjalnej prośba o możliwość odprawiania Mszy św. na probostwie⁵² (a właściwie „w starej szkole, w której urządzono tymczasowe probostwo” – jak wspomina jedna z parafianek⁵³). Kiedy odzyskał już siły, to obok posług kapłańskich kontynuował także działalność na polu muzycznym. Gdy udało mu się już całkowicie przeprowadzić do Borowej Wsi⁵⁴, mógł m.in. podjąć ponownie zlecone przez Kurię Biskupią opracowywanie harmonizacji pieśni kościelnych. Tam dokończył więc ks. R. Gajda chorał pieśni kościelnych dla organistów, doskonale zharmonizowanych.

Niestety – jak pisała wykształcona muzycznie parafianka – „niski poziom umiejętności obecnych organistów kościelnych i tendencja do zlaicyzowania muzyki kościelnej, są przeszkodą dla ukazania wartości muzycznych, zawartych w opracowanym przez księdza Gajdę chorale”. Wspomniała ona także, że proboszcz uczył swych parafian prawidłowo odpowiadać księdzu w czasie Mszy św. tak muzycznie jak i rytmicznie. Jako muzyk przestrzegał prawidłowej akcentacji słów oraz rytmicznego śpiewania pieśni kościelnych. Nauczył parafian dwóch skomponowanych przez siebie utworów: hymnu *Narodów Zbawco Chryste Królu* i pieśni *Pokarmie Aniołów*. Starsi parafianie do dziś te pieśni pamiętają.

Krótki czas pobytu ks. R. Gajdy w parafii pw. św. Mikołaja nie dał mu możliwości nauczania wszystkich przez siebie skomponowanych pieśni⁵⁵.

⁴⁹ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Pismo Kurii Diecezjalnej do Sądu Okręgowego w Katowicach z prośbą o zwolnienie ciężko chorego ks. Roberta Gajdy i przeprowadzenie procesu rehabilitacyjnego z dnia 1 czerwca 1946 r.*

⁵⁰ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Nominacja ks. Roberta Gajdy na wikariusza lokalnego w Borowej Wsi z dnia 21 sierpnia 1946 r.*

⁵¹ Borowa Wieś istnieje od 1580 r. Pierwotnie jako kilka gospodarstw należała do Mikołowa, potem do Przyszowic. Kościół zbudowano w Przyszowicach na początku XIII wieku, poświęcono go w 1737 r., a do Borowej Wsi przeniesiono w roku 1938. Od 1939 r. był kościołem filialnym parafii Przyszowice, od 1942 r. utworzono tu lokalnię i od tego czasu prowadzi się księgi metrykalne. Od 1957 r. Borowa Wieś jest samodzielną parafią, a kościół zaliczany jest do zabytków sztuki sakralnej. Por. *Schematyzm Archidiecezji...*, s. 280.

⁵² Por. AAK, AP, sygn. 177, *Prośba ks. Roberta Gajdy o możliwość odprawiania Mszy św. na probostwie z dnia 25 marca 1947 r.*

⁵³ T. Kozubek-Czarnecka, *Moje wspomnienia o śp. ks. Robercie Gajdzie*, *Wiadomości Archidiecezjalne* 69,3 (2001), s. 194.

⁵⁴ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Podziękowanie ks. Gajdy za przewiezienie jego mebli i fortepianu do Borowej Wsi oraz prośba o relikwie błogosławionej Bronisławy z dnia 8 kwietnia 1948 r.*

⁵⁵ T. Kozubek-Czarnecka, *Moje wspomnienia...*, s. 194-195.

W okresie powojennym ks. R. Gajda był już uznanym muzykiem i kompozytorem. Świadectwem tego może być fakt, że został członkiem Zrzeszenia Księży Muzyków, założonego przez ks. Antoniego Hlonda – Chlondowskiego⁵⁶. Na prośbę założyciela⁵⁷ biskupi mieli przesłać listy księży „muzycznie wykształconych albo uczących śpiewu lub tylko odznaczających się szczególnym zamiłowaniem muzycznym”⁵⁸, którzy pracują na terenach poszczególnych diecezji. W wykazie sporządzonym przez wikariusza generalnego diecezji katowickiej na pierwszym miejscu wymieniony jest ks. Robert Gajda – proboszcz i radca duchowny⁵⁹. Na tej samej liście obok niego znaleźli się także inni księża diecezji katowickiej związani z muzyką kościelną. Byli wśród nich: ks. Alfons Wolny, ks. Emanuel Płonka, ks. Teodor Rak, ks. Ernest Bijok, ks. Romuald Rak⁶⁰.

Celem Zrzeszenia Księży Muzyków miała być głównie troska o polską pieśń kościelną i chorał gregoriański oraz ukierunkowanie twórczości religijnej kompozytorów. Ponadto Zrzeszenie miało wydawać i propagować wartościowe utwory kościelne, wydawać pismo muzyczne, organizować chóry kościelne oraz tworzyć szkoły dla kształcenia dyrygentów i kompozytorów na wzór szkół istniejących za granicą⁶¹.

Pierwsze walne zebranie z udziałem protektora Zrzeszenia ks. prymasa Augusta Hlonda odbyło się 3 stycznia 1947 r. Ks. Antoni Hlond – Chlondowski, bezsprzeczny animator powstałego stowarzyszenia, przez aklamację został wybrany pierwszym prezesem Zrzeszenia. Na zebraniu omówiono plan pracy na cały rok, powołano aż czternaście sekcji, aby zaangażować jak największą liczbę członków do współpracy. Uchwalono także wydawanie pisma Zrzeszenia pod nazwą: „Biuletyn Zrzeszenia Księży Muzyków”. W marcu 1947 r. ukazał się pierwszy numer tego kwartalnika⁶². Tam właśnie w wykazie członków możemy odnaleźć ks. R. Gajdę⁶³. W drugim numerze tego Biuletynu znowu występuje nazwisko ks. R. Gajdy, tym razem już w konkretnych sekcjach: kompozytorów i recenzentów⁶⁴.

⁵⁶ Por. T. Przybylski, *Ks. Antoni Hlond „Chlondowski” salezjanin - kompozytor*, Kraków 1993; por. także B. Bartkowski, *Hlond Antoni pseud. Chlondowski*, w: *Encyklopedia Katolicka* t. 6, red. R. Łukaszyk i inni, Lublin 1993, kol. 1087-1088.

⁵⁷ Por. AAK, ARz, *Muzyka Kościelna*, vol. III (1941-1962), *Pismo ks. A. Hlonda-Chlondowskiego do Kurii Diecezjalnej z dnia 12 października 1946 r.*

⁵⁸ Por. T. Przybylski, *Ks. Antoni Hlond...*, s. 56-57.

⁵⁹ Por. AAK, ARz, *Muzyka Kościelna*, vol. III (1941-1962), *Pismo z dn. 5 listopada 1946 r.*

⁶⁰ Ks. Romuald Rak (1920-2003), studia teologiczne rozpoczęte na UJ po wybuchu II wojny światowej kontynuował w Austrii: w Fuldzie i w Linzu, gdzie w 1943 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Wieloletni wykładowca WSSD i KUL. Od 1974 r. docent i kierownik katedry Instytutu Teologii Pastoralnej KUL. Znany i ceniony kompozytor, współredaktor *Chorału śląskiego*. Por. R. Gołąb, *Katalog twórczości kompozytorskiej ks. infułata prof. dra hab. R. Raka*, Katowice 1991, mps w Bibliotece WTL UŚ; J. Kotisz, *Działalność muzykologiczna i kompozytorska ks. Romualda Raka*, Katowice 1998, mps w Bibliotece WTL UŚ.

⁶¹ Por. T. Przybylski, *Ks. Antoni Hlond...*, s. 56.

⁶² Por. tamże, s. 58-59.

⁶³ Obok niego znajduje się tam także m.in. ks. Romuald Rak. Por. *Biuletyn Zrzeszenia Księży Muzyków* 1,1 (1947), s. 12.

⁶⁴ Por. *Biuletyn Zrzeszenia Księży Muzyków* 1,2 (1947), s. 6.

Kolejną inicjatywą było stworzenie Katalogu Muzyki Kościelnej. Ks. A. Hlond zwrócił się z prośbą do wszystkich kompozytorów, wydawców oraz księgarń o nadsyłanie wartościowych kompozycji religijnych. Działanie to miało także na celu wyeliminowanie wszelkich wydawnictw pseudokościelnych. Niestety, ta cenna inicjatywa ograniczyła się tylko do samotnego wysiłku ks. A. Hlonda – zebrał 1362 kompozycje. Sekcja Spraw Organistowskich, pod przewodnictwem ks. Świetlickiego opracowała ogólnopolski Statut Organistowski.

Warto zauważyć, że ks. R. Gajda opracował taki statut już wcześniej na terenie diecezji katowickiej⁶⁵. Innym ważnym zadaniem było opracowanie melodii pieśni kościelnych do ujednoczonego dla całego kraju *Śpiewnika Kościelnego* – problem ten jednak długo jeszcze nie został rozwiązany⁶⁶. W ramach działalności zrzeszenia ks. A. Hlond zorganizował również konkurs na opracowanie towarzyszenia organowego do nowego śpiewnika. W lipcu 1957 r. ks. R. Gajda złożył gotowy do druku rękopis takiego śpiewnika w kancelarii Prymasa Wyszyńskiego. Jednak na tej wzmiance kończą się wszelkie udokumentowane informacje o jego dalszych losach⁶⁷. Znamiennym jest fakt, że ks. R. Gajda również samodzielnie opracował *Chorał do książki diecezjalnej „Skarbiec modlitw i pieśni”*, ale ponad piętnaście lat wcześniej! Świadczy to o jego właściwie ukierunkowanej trosce o muzykę kościelną, którą później podjęło Zrzeszenie Księży Muzyków. Działalność Zrzeszenia trwała krótko, ze względu na niekorzystną sytuację polityczną, jaka wytworzyła się wówczas w naszym kraju⁶⁸.

Krótko jednak cieszył się ks. Robert Gajda spokojnym duszpasterstwem. Nieprzychylny stosunek władzy do duchowieństwa dotknął również jego. Władze państwowe usiłowały zapewnić sobie poparcie ludu i wyeliminować opozycję. W tym celu 30 czerwca 1946 r. przeprowadzono referendum ludowe. Na skutek propagandy, agitacji, represji i jawnego fałszerstwa referendum wygrali komuniści⁶⁹.

W styczniu 1947 r. miały się odbyć wybory do Sejmu Ustawodawczego. Kościół musiał zająć stanowisko w tej kwestii tak ważnej dla całego narodu. W orędziu z dnia 10 września 1946 r. Episkopat dał wskazówkę, że katolicy mogą głosować tylko na takie osoby i programy wyborcze, które nie sprzeciwiają się katolickiej nauce i moralności⁷⁰. Wybory, poprzedzone falami terroru, odbyły się 19 stycznia 1947 r. pod ogromną presją władzy. Lokale wyborcze były obstawione

⁶⁵ Sporządzenie projektu statutu organisty zlecił ks. R. Gajdzie ks. Kasperlik. Por. AAK, ARz, Muzyka Kościelna, vol. I (do 1933), *Pismo ks. W. Kasperlika z 5 grudnia 1933 r.*; AAK, ARz, Muzyka Kościelna, vol. II (1934-1940), *Projekt rozporządzenia w sprawie ustalenia organistów i służby kościelnej z dnia 29 kwietnia 1936 r.*

⁶⁶ W 1951 roku Episkopat zatwierdził *Śpiewnik*, który jednak na skutek wymogów cenzury państwowej został wydany przez Pallotinum dopiero 9 marca 1955 r. *Śpiewnik* zawierał 120 pieśni i śpiewów dla użytku kościelnego, które odtańd obowiązywały we wszystkich diecezjach polskich. Por. T. Przybylski, *Ks. Antoni Hlond...*, s. 63-66.

⁶⁷ Por. tamże, s. 67.

⁶⁸ Por. tamże, s. 68.

⁶⁹ Por. W. Pronobis, *Polska i świat w XX wieku*, Warszawa 1991, s. 385-386.

⁷⁰ Por. A. i A. Anusz, *Samotnie wśród wiernych. Kościół wobec przemian politycznych w Polsce (1944-1994)*, Warszawa 1994, s. 23.

przez aparat bezpieczeństwa. Wyniki znów zostały sfalszowane. W ten sposób siłą utrwalono w Polsce system „demokracji ludowej”, który faktycznie stanowił jej zaprzeczenie⁷¹.

W tym czasie również w Borowej Wsi pojawił się funkcjonariusz służby bezpieczeństwa. Domagał się on, aby ks. R. Gajda – cieszący się powszechnym szacunkiem parafian – zadbał o odpowiedni wynik wyborów. W roku 1949, w związku z mającym się odbyć referendum, przyszło na plebanię dwóch agitatorów w celu nakłonienia proboszcza, aby ogłosił w kościele, że wszyscy mieszkańcy mają głosować „3xtak”. Ks. R. Gajda sądząc, że znowu przyszli po niego tajniacy z UB, tak bardzo się przestraszył, że uległ paraliżowi⁷². Po długim czasie leczenia mógł chodzić o lasce, ale lewa ręka została bezwładna. Mimo tego kalectwa wykonywał swoje obowiązki kapłańskie. Mszę św. odprawiał przy pomocy ministrantów, którzy mu przytrzymywali kielich i trzymali puszkę z komunikantami. Wiosną 1952 r. pojawiła się jeszcze inna choroba (nowotwór jelit) i ks. R. Gajda musiał się poddać operacji, którą wykonano w szpitalu w Knurowie⁷³. Z relacji ks. Karola Wollnika, który był ministrantem w Wełnowcu, a potem – już jako kleryk – często odwiedzał ks. R. Gajdę w Borowej Wsi, wiadomo, iż „nie dopilnowano pacjenta po operacji, gdy budził się z narkozy. Prawdopodobnie szwy popękały i to właśnie było przyczyną nagłego zgonu”⁷⁴.

Ks. Robert Gajda zmarł w niedzielę, 20 kwietnia 1952 r. Eksportacja zwłok odbyła się 22 kwietnia, a pogrzeb 23 kwietnia 1952 r. w Borowej Wsi⁷⁵. W obrzędach pogrzebowych wzięło udział około pięćdziesięciu księży wraz z bp. Juliuszem Bieńkiem. Mowę pogrzebową, podkreślającą szczególnie długoletnią chorobę i cierpienie ks. Roberta Gajdy oraz jego działalność duszpasterską, wygłosił ks. Wilhelm Pniok. Przy grobie, który znajduje się tuż obok kościoła w Borowej Wsi przemawiał inny kapłan, również kompozytor – ks. Teodor Rak, proboszcz z Chropaczowa, podkreślając zasługi zmarłego w dziedzinie śpiewu kościelnego. Mowę wygłosił także parafianin⁷⁶.

6. Działalność dydaktyczna, muzykologiczna i kompozytorska

6.1. Wykładowca w Szkole Muzyki Kościelnej im. Św. Grzegorza

Ks. R. Gajda był cenionym wykładowcą w działającej od 1924 r. Szkole Muzyki Kościelnej im. Św. Grzegorza w Katowicach. Prowadził w niej zajęcia z harmonii,

⁷¹ Por. W. Roszkowski, *Historia Polski 1914-1990*, Warszawa 1992, s. 167-168.

⁷² Por. A. Steuer, *Gajda Robert*, s. 50; T. Kozubek-Czarnecka, *Moje wspomnienia...*, s. 195.

⁷³ Por. J. Mandziuk, *Gajda Robert*, s. 419.

⁷⁴ T. Kozubek-Czarnecka, *Moje wspomnienia...*, s. 196.

⁷⁵ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Nota pośmiertna oraz informacje o eksportacji i pogrzebie śp. ks. Roberta Gajdy z dnia 20 kwietnia 1952 r.*

⁷⁶ Por. *Śp. Ks. Robert Gajda*, s. 139; *Zgon kapłana kompozytora*, s. 87.

organoznawstwa, chóralu gregoriańskiego liturgiki oraz dzwonoznawstwa⁷⁷. Dla swoich wychowanków napisał cztery użytkowe podręczniki: *Nauka harmonji*⁷⁸; *Organy, ich historia, budowa i pielęgnacja*⁷⁹; *Mały podręcznik do nauki chóralu gregoriańskiego*⁸⁰ oraz *Estetyka muzyki kościelnej i kompozycja chórowa*⁸¹. Na szczególne podkreślenie zasługuje zwięzły podręcznik o budowie organów, który był wówczas jedyną tego typu pozycją, wydaną w języku polskim⁸².

6.2. Członek Komisji Muzyki Kościelnej

Ks. R. Gajda prężnie działał w utworzonej w roku 1925 Komisji Muzyki Kościelnej. Pełnił funkcję rzeczoznawcy organowego, duszpasterza organistów, był recenzentem oceniającym nowe kompozycje i śpiewniki oraz propagatorem wykorzystywania w liturgii chóralu gregoriańskiego. W 1928 r. z inicjatywy ks. R. Gajdy powstał Związek Polskich Chórów Kościelnych na Górnym Śląsku⁸³. Podstawowym celem Związku miało być zespolenie wszystkich polskich związków kościelnych diecezji katowickiej oraz pielęgnowanie katolickiej muzyki kościelnej zgodnie z odpowiednimi przepisami kościelnymi.

Od 1935 r. prezesem Związku został ks. R. Gajda⁸⁴ i przyczynił się do ożywienia jego działalności, m.in. poprzez wydawanie bardzo pożytecznego czasopisma – „Wiadomości Związku Polskich Chórów Kościelnych Diecezji Katowickiej”⁸⁵.

6.3. Kompozytor i kierownik chórów

Twórczość kompozytorska ks. R. Gajdy zajmuje znaczącą pozycję w kulturze muzycznej Śląska. W biografjach, które ukazały się po jego śmierci odnajdujemy informację, że jego dorobek kompozytorski obejmuje 67 opusów⁸⁶. Jego utwory wydawane były drukiem i często wykonywane jeszcze za życia kompozytora. Niestety wiele utworów zaginęło. Wśród kompozycji ks. R. Gajdy odnajdujemy

⁷⁷ Por. *Gajda Robert*, w: R. Hanke, *Słownik polskiego śpiewactwa...*, s. 125.

⁷⁸ Por. R. Gajda, *Nauka harmonji. Podręcznik dla szkół organistowskich*, Katowice 1931.

⁷⁹ Por. R. Gajda, *Organy, ich historia, budowa i pielęgnacja. Pogląd teoretyczno-praktyczny dla szkół organistowskich, seminarjów nauczycielskich, dozorów kościelnych i miłośników muzyki kościelnej*, Katowice 1934.

⁸⁰ Por. R. Gajda, *Mały podręcznik do nauki chóralu gregoriańskiego w szkołach organistowskich, seminariach i chórach kościelnych*, Katowice 1938.

⁸¹ Pozycja ta niestety zaginęła.

⁸² Zachowało się niewiele oryginalnych egzemplarzy, ale dzięki staraniom prof. J. Gembalskiego z okazji otwarcia Muzeum Organów Śląskich w Katowicach wydano reprint tejże publikacji. Por. http://www.am.katowice.pl/?a=315_muzeum-organow-slaskich [dostęp: 2.04.2010] oraz R. Gajda, *Organy, ich historia, budowa i pielęgnacja*, Katowice 2004.

⁸³ Por. *Sprawozdanie z zebrania konstytucyjnego ZPChK w Diecezji Śląskiej w Katowicach*, GN 6,35 (1928), s. 11.

⁸⁴ Por. A. Steuer, *Gajda Robert*, s. 50; *Ksiądz Robert Gajda*, *Powstaniec* 11,29 (1937), s. 21.

⁸⁵ Większość egzemplarzy tego pisma znajduje się w AAK, Kancelaria Biskupa Adamskiego, sygn. 236.

⁸⁶ Por. *Śp. Ks. Robert Gajda*, s. 139 oraz *Zgon kapłana kompozytora*, s. 87.

utwory religijne i świeckie. Są to wielkie formy wokalnie-instrumentalne, pieśni oraz utwory instrumentalne. Jest on także autorem *Chorału do książki diecezjalnej „Skarbiec modlitw i pieśni”*, w którym zamieścił kilka swoich kompozycji.

W twórczości ks. R. Gajdy centralne miejsce zajmują utwory chóralne – msze, offertoria, oratorium, pieśni. Nie dziwi więc fakt, iż często dyrygował chórami parafialnymi, które pod jego kierownictwem szybko osiągały coraz wyższy poziom. W ten sposób realizował on także swoją misję duszpasterską – mógł oddziaływać na wiernych, aby lepiej przeżywali święte tajemnice. Jednocześnie fachowo dbał o formację muzyczną i liturgiczną członków chóru⁸⁷.

Pierwszym zespołem śpiewaczym, z którym ks. R. Gajda był mocno związany był chór kościelny „św. Cecylii” przy kościele pw. św. Jadwigi w Królewskiej Hucie. Chór ten powstał 17 września 1920 r. W początkowym okresie jego prezesem był Aleksander Piec, kolejnymi byli: ks. J. Knosała⁸⁸, ks. R. Gajda, A. Czarnecki, F. Kolbusz, J. Suduś i W. Karuga. Prowadzili go kolejno dyrygenci: Błachowski, Klemty, Urbanowicz, A. Sosnowski, M. Nowak, Rożek oraz H. Kaczmarczyk. Zwłaszcza pod kierownictwem A. Sosnowskiego chór zaczął się intensywnie rozwijać. W tym czasie do parafii zawitał ks. R. Gajda i szybko nawiązał współpracę z zespołem chóralnym. Pod jego kierownictwem chór nie tylko koncertował, ale również śpiewał np. podczas uroczystości Bożego Ciała. Hucznie obchodzono także uroczystości związane z pięcioleciem istnienia chóru⁸⁹.

W Lublińcu, w parafii pw. św. Mikołaja, ks. R. Gajda założył w 1926 r. „Chór polski im. św. Cecylii”. Mimo iż założyciel wkrótce został skierowany na nową placówkę do Katowic, znaleźli się godni następcy i chór ten rozwijał się dalej⁹⁰.

Kolejnym zespołem, z którym ks. R. Gajda czynnie współpracował był chór mieszany „Kasyno” z Siemianowic Śląskich. „Kasyno” założono już w 1910 r. Od 1932 r. dyrygentem chóru był Piotr Dziemba, pod jego kierownictwem chór osiągał coraz wyższy poziom artystyczny. W repertuarze tego zespołu znalazło się później m.in. oratorium *Św. Jan Chrzciciel* ks. R. Gajdy⁹¹.

Najbardziej owocną współpracę nawiązał ks. Robert Gajda z chórem „Cecylia” przy kościele pw. św. Piotra i Pawła w Katowicach. Zespół ten powstał już w roku 1922, po przyłączeniu Katowic do Polski. Kiedy 7 października 1928 r. ten chór rozpoczął swoją działalność w ZPChK, miał już swoje wybitne osiągnięcia⁹².

⁸⁷ Dziś te aspekty podkreśla się jako kluczowe w prowadzeniu zespołów śpiewaczych. Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, Lublin 2001, s. 259.

⁸⁸ Ks. Józef Knosała (1878-1951), urodzony w Żelaznej, ukończył gimnazjum w Opolu. Wyświęcony w 1904 r. we Wrocławiu. Pracował w Radzionkowie i w Królewskiej Hucie - w parafii pw. św. Barbary. Pisał artykuły i publikacje książkowe o historii Śląska. Por. M. Pater, *Knosała (Knosalla) Józef*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa...*, s. 174-175.

⁸⁹ Por. *Z życia naszych parafii*, GN 2,50 (1925), s. 6-7; R. Hanke, *Silesia cantat. Dzieje polskiego śpiewactwa kościelnego na Śląsku*, Katowice 1996, s. 189.

⁹⁰ Por. R. Hanke, *Silesia cantat...*, s. 220.

⁹¹ Por. J. Fojcik, *Śląski ruch śpiewaczy 1945-1974*, Katowice 1983, s. 255.

⁹² Por. W. Nieszporek, *Chóry kościelne na przykładzie diecezji katowickiej (1925-1975)*, Kraków 1976, mps w Bibliotece WTL UŚ, s. 29; R. Hanke, *Silesia cantat...*, s. 210.

Założycielami chóru byli: ks. kanonik K. Mathea, R. Kuczera, Katarzyna Stolarz, Jan Szafranek oraz Teodor Hofman. Pierwszym dyrygentem tego zespołu śpiewaczego był Jan Niesłony, a po nim kierownictwo objął ks. R. Gajda⁹³. Chórem kierowali także: Czerny, Wieczorowski, ks. Emanuel Płonka i ks. Teodor Rak⁹⁴. Od października 1933 r. funkcję dyrygenta i organisty objął Józef Jakac⁹⁵.

O dużych możliwościach chóru może świadczyć jego szeroki repertuar: 22 msze, oratorium, kilka kantat, liczne kompozycje ks. R. Gajdy, kilkaset chorałów, psalmów oraz pieśni na różne okazje⁹⁶. Utwory chóralne ks. R. Gajdy były wykonywane nie tylko w kościołach, uświetniały także inne uroczystości. Odnotowano przebieg Akademii Papieskiej z dnia 29 czerwca 1929 r., która odbyła się w Teatrze Polskim w Katowicach. Przemawiał tam m.in. bp Arkadiusz Lisiecki, a Chór Katedralny z towarzyszeniem orkiestry policyjnej wykonał kompozycje ks. R. Gajdy⁹⁷.

Kolejnym ważnym terenem działalności ks. R. Gajdy jako propagatora muzyki religijnej było Polskie Radio. Jedna z jego mszy została wykonana w czasie otwarcia Rozgłośni Katowickiej Polskiego Radia⁹⁸, tak została zapoczątkowana owocna współpraca promująca muzykę sakralną.

Miłośnicy muzyki mogli usłyszeć szereg transmisji koncertów oraz Mszy św. z kościoła pw. św. Piotra i Pawła w Katowicach, podczas których śpiewał Chór Katedralny im. św. Cecylii pod kierownictwem ks. Roberta Gajdy, który dyrygował także wspierającą chór Orkiestrą Policji Województwa Śląskiego.

Takie audycje radiowe miały miejsce m.in.: 5 kwietnia 1931 r. – była to transmisja Mszy św. celebrowanej przez bp. Stanisława Adamskiego w pierwsze święto Wielkanocne⁹⁹, 30 kwietnia 1931 r.¹⁰⁰, 25 czerwca 1931 r. chór wykonał *Mszę h-moll* op. 34 M. Borsiga oraz *Cantiones in honorem Sacramenti* op. 27, J. Niesłonego¹⁰¹. 5 listopada 1931 r. transmitowano koncert chóru katedralnego przy akompaniamencie orkiestry policyjnej pod batutą ks. profesora R. Gajdy¹⁰². Wielką uczta dla melomanów była również transmisja radiowa z sali Teatru im. Stanisława

⁹³ Por. W. Hudek, *Ksiądz doktor Teodor Rak 1904-1976 duszpasterz i muzyk*, Katowice 1993, mps w Bibliotece WTL UŚ, s. 29.

⁹⁴ Por. tamże, s. 30.

⁹⁵ Józef Jakac (1911-1995), wykształcenie muzyczne zdobywał w konserwatorium Ciepłika w Bytomiu, Krakowskim Instytucie Muzycznym i Śląskiej Szkole Muzycznej. Od 1930 r. do końca życia był organistą w kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach, od 1933 r. prowadził także tamtejszy chór. W 1975 r. z rąk ks. bpa Herberta Bednorza otrzymał papieskie odznaczenie „Pro Ecclesia et Pontifice”. Por. M. Wylężek, *Józef Jakac (1911-1995), pedagog, kompozytor i jego działalność w dziedzinie krzewienia muzyki sakralnej*, Katowice 2008, mps w Bibliotece WTL UŚ; J. Waliczek, *Zmarł Józef Jakac - organista i kompozytor. Odszedł z czystym sumieniem*, GN 72,29 (1995), s. 15; R. Hanke, *Silesia cantat...*, s. 159.

⁹⁶ Por. W. Hudek, *Ksiądz doktor Teodor Rak...*, s. 32.

⁹⁷ Por. *Program Akademii Papieskiej w Katowicach, dnia 29 czerwca br. w Teatrze Polskim*, GN 6,26 (1929), s. 15.

⁹⁸ Por. *Św. Jan Chrzyciel. Program...*, s. 4.

⁹⁹ Por. *Dla radiosłuchaczy*, GN 8,14 (1931), s. 11.

¹⁰⁰ Por. *Dla radiosłuchaczy*, GN 8,17 (1931), s. 9.

¹⁰¹ Por. *Dla radiosłuchaczy*, GN 8,25 (1931), s. 10.

¹⁰² Por. *Dla radiosłuchaczy*, GN 8,44 (1931), s. 12.

Wyspiańskiego w Katowicach, gdzie 3 kwietnia 1939 r. wykonano oratorium ks. Roberta Gajdy *Św. Jan Chrzciciel*¹⁰³.

7. Osobowość kapłańska

Opracowania, które ukazały się po śmierci kompozytora zawierają dwa cenne świadectwa charakteryzujące postać ks. R. Gajdy. Rzucają one nieco światła również na jego osobowość kapłańską. Był przecież nie tylko kompozytorem, pedagogiem, był także gorliwym duszpasterzem. W notatce A. Keisera czytamy: „Ks. Robert Gajda jest moim gorliwym, zawsze chętnym, do każdej pracy duszpasterskiej zdatnym współpracownikiem. Jest szczególnie dobrym kaznodzieją. Jego stosunek do ludzi i wykonywania obowiązków jest pod każdym względem bez zarzutu”. Ojciec A. Kristen pisze z kolei następujące słowa: „Ks. Robert Gajda jest człowiekiem utalentowanym; w obcowaniu z ludźmi bardzo uprzejmy; z usposobienia szczerzy i otwarty... Lubi pogodne otoczenie; gra wspaniale na fortepianie i na organach tak, że może śmiało konkurować z wybitnymi muzykami”¹⁰⁴.

Wiele cennych spostrzeżeń możemy także odnaleźć we wspomnieniach pani Teresy Kozubek-Czarneckiej, parafianki z Borowej Wsi. Znajdujemy tam m.in. takie słowa: „Ks. Robert Gajda był człowiekiem wielkiej kultury, wysokiej klasy muzykiem, wszechstronnie wykształconym, bardzo sympatycznym i dobrym. Był mężczyzną wysokiego wzrostu i bardzo przystojnym. Cieszył się wielką sympatią wszystkich parafian. Z wypowiedzi ks. Rajmunda Machulca, który był ministrantem w parafii pw. św. Mikołaja wiadomo, że proboszcz zajmował się bardzo życzliwie chłopcami, przygotowywał ich solidnie do służby przy ołtarzu (wówczas jeszcze po łacinie) i potrafił sobie zyskać ich sympatię. Mimo cierpienia był zawsze pogodny i interesował się życiem parafian. Przyszedł nawet kiedyś do sali, gdzie odbywała się zabawa weselna, gdyż interesowało go jak jego parafianie się bawią, a zwłaszcza, jaka jest ich muzyka”¹⁰⁵.

Warto także zwrócić uwagę na głęboką pobożność ks. Roberta Gajdy. Po wyjściu ze szpitala, kiedy Mszę św. odprawiał jeszcze na probostwie, zwrócił się z prośbą do Kurii Diecezjalnej o przysłanie relikwii bł. Bronisławy¹⁰⁶. Jak wspomina parafianka, gdy ks. R. Gajda był w Borowej Wsi pani Marta Krzasteczko ufundowała dla kościoła obraz Bożego Miłosierdzia, który umieszczono w głów-

¹⁰³ Por. Śląskie Wiadomości Muzyczne 3,5 (1939), s. 2; R. Hanke, *Silesia cantat...*, s. 116. Zachowała się kompletna partytura oratorium *Św. Jan Chrzciciel*, a obecnie czynione są starania, aby wydać nuty tego utworu. Być może kiedyś znów uda się go wykonać.

¹⁰⁴ Por. tamże.

¹⁰⁵ T. Kozubek-Czarnecka, *Moje wspomnienia...*, s. 195.

¹⁰⁶ Por. AAK, AP, sygn. 177, *Podziękowanie ks. Roberta Gajdy za przewiezienie jego mebli i fortepianu do Borowej Wsi oraz prośba o relikwie błogosławionej Bronisławy z dnia 8 kwietnia 1948 r.*

nym ołtarzu. Ks. R. Gajda najpierw sam stał się wielkim czcicielem Miłosierdzia Bożego, później zaś starał się propagować ten kult w całej parafii¹⁰⁷.

Wszystkie te wypowiedzi wskazują, że ksiądz Robert Gajda był nie tylko wybitnym kompozytorem, wykładowcą i zasłużonym działaczem religijnej kultury, ale także zaangażowanym i pobożnym duszpasterzem – był przede wszystkim zacnym człowiekiem.

DAS LEBEN UND DIE MUSIKOLOGISCHE TÄTIGKEIT VON PFR. ROBERT GAJDA (1890–1952)

Zusammenfassung

Am 19. Juni 2009 fing in der ganzen Kirche das Priesterjahr an. In dieser sonderlichen Zeit jährt sich der 120. Jahrestag der Geburt eines schlesischen Priesters und Musikers – Pfr. Robert Gajda (1890-1952). Das Leben und die Tätigkeit dieses Priesters sind ein Muster und ein Beispiel für ein schönes Priestertum. In diesem Artikel wurde das wissenschaftliche und didaktische Wirken dieses Priesters, welches zweifellos zur Bereicherung der Musikkultur in Oberschlesien beigetragen hat, dargestellt.

Er ist 1890 in Lipiny geboren und empfing 1914 die Priesterweihe in Prag. Sein kontrapunktisches Studium schloss er am staatlichen Konservatorium in Breslau ab. Im Jahre 1924 wurde er in die Apostolische Administration Oberschlesiens versetzt. Er war in Królewska Huta und in Lubliniec als Seelsorger tätig und seit 1931 als Pfarrer in Welnowiec. Er starb 1952 in Borowa Wieś. Robert Gajda war Mitglied der Kommission für Kirchenmusik, Orgelsachverständiger, Seelsorger der Organisten, Lehrer in der Kirchenmusikschule des hl. Gregor in Katowice, Gründer des Vereins der polnischen Kirchenchöre in der Diözese Katowice und Mitglied des Verbandes der Priester-Musiker. Er schrieb nicht nur vier Handbücher (u.a. *Die Orgel – ihre Geschichte, Struktur und Pflege...*), sondern schuf auch viele religiöse und weltliche Kompositionen.

Mit umso größerer Verwunderung stellt der Autor zum Schluss fest, dass diese bedeutende Persönlichkeit der polnischen Sakralmusik nach dem 2. Weltkrieg, in Vergessenheit geraten ist. Doch die Tatsache, dass gegenwärtig Historiker und Forscher der schlesischen Musikkultur das Wirken Robert Gajdas aufs Neue entdecken, erweckt Hoffnung. Diesem Ziel dient auch die vorliegende Publikation.

Übersetzung: Ernst Weis

Słowa klucze: Gajda Robert, muzyka kościelna, organy piszczałkowe, chór, duchowieństwo (archi)diecezji katowickiej

Keywords: Gajda Robert, church music, pipe organ, choir, clergy of (Arch)diocese of Katowice

¹⁰⁷ Por. T. Kozubek-Czarnecka, *Moje wspomnienia...*, s. 195.